



KSIĘGA XXV-LECIA TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

Ewolucja funkcji i zadań
Trybunału Konstytucyjnego
– założenia a ich praktyczna realizacja



Warszawa 2010

Redakcja:

Krzysztof Budziło

Redakcja i korekta:

Biblioteka Trybunału Konstytucyjnego

Projekt graficzny okładki:

Ewa Pauzewicz

Copyright by Biuro Trybunału Konstytucyjnego, Warszawa 2010

ISBN: 83-87515-56-6

Wydawca:

Biuro Trybunału Konstytucyjnego
00-918 Warszawa, Al. J.Ch. Szucha 12a
www.trybunal.gov.pl

Skład, druk i oprawa:

Pracownia C&C Sp. z o.o.
www.pracowniacc.pl

Obywatelski monitoring wyborów sędziów TK – nowa inicjatywa organizacji społecznych

1. Geneza i założenia projektu

Od czasu powołania Trybunału Konstytucyjnego w 1985 r. wybór sędziów TK nie był przedmiotem ożywionej debaty publicznej. Odbywała się ona, choć w mocno ograniczonym zakresie (o czym niżej), jedynie w ramach procedur sejmowych. Zarówno media (choć informujące o wyborach, czasem o kandydatach, rzadziej analizujące wybory i sylwetki kandydatów szczegółowo), jak i organizacje społeczne (czy to organizacje prawnicze, czy inne organizacje pozarządowe) nie angażowały się w debatę na ten temat. W tym samym czasie wszelkie wybory do organów władzy ustawodawczej i wykonawczej przyciągały uwagę mediów i wywoływały ożywione dyskusje, monitorowano szczegółowo procedury wyborcze, „prześwietlano” kandydatów.

Grupa przedstawicieli organizacji pozarządowych doszła do wniosku, że rola, jaką odgrywają sędziowie TK, wymaga, aby ich wybór dokonywał się w sposób w pełni transparentny, aby kandydaci na sędziów byli znani opinii publicznej przed wyborem, aby wreszcie odbywała się wokół tych osób debata publiczna, której celem byłaby ocena kandydatów i zagwarantowanie, by urząd sędziego TK pełniły osoby o najwyższych kwalifikacjach.

To myślenie w nas dojrzało i w 2006 r. doprowadziło do rozpoczęcia projektu o nazwie Obywatelski Monitoring Kandydatów na Sędziów TK, prowadzonego przez trzy organizacje – Sekcję Polską Międzynarodowej Komisji Prawników (SP MKP, inicjatora projektu), Helsińską Fundację Praw Człowieka (HFPC)¹ i Fundację im. Stefana Batorego (FSB)², która zapewniła środki na projekt (od 2010 r. tę ostatnią zastąpił INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa³).

Określiliśmy dwa podstawowe elementy projektu.

Pierwszy dotyczył szczegółowego monitoringu wyborów sędziów TK w ramach procedur przewidzianych prawem (głównie sejmowych) pod kątem ich przejrzystości, zapewnienia wyboru kandydatów, a później sędziów o najwyższych kwalifikacjach oraz z punktu widzenia możliwości udziału przedstawicieli społeczeństwa w tej procedurze.

Drugi element projektu polegał na zainicjowaniu debaty publicznej, poza procedurami parlamentarnymi, na temat zgłaszanych kandydatów oraz pro-

¹ www.prawaczlowieka.pl

² www.batory.org.pl

³ www.inpris.pl

cedury wyborów – naszymi adresatami były środowiska prawnicze, organizacje społeczne, media.

Od czasu rozpoczęcia projektu wybór sędziów TK odbywał się w 8 turach (trzy tury w 2006 r., dwie tury w 2007 r., jedna tura w 2008 r. i dwie tury w 2010 r.). Realizacja projektu prowadzonego w 2006 r. została podsumowana w raporcie opublikowanym w 2007 r.⁴. Natomiast w 2009 r. INPRIS przeprowadził dodatkowe badania⁵ (w tym przesledzono historię wyboru sędziów TK od 1985 r.) i opublikował raport podsumowujący dotychczasowy przebieg programu⁶ oraz tzw. *policy paper*⁷.

2. Główne działania podejmowane podczas monitoringu

Szczegółowe informacje na temat działań projektu można znaleźć we wspomnianych publikacjach podsumowujących projekt oraz na wskazanych stronach internetowych, tu je tylko wspomnimy.

Projekt rozpoczął się od szczegółowej analizy prawa dotyczącego procedury wyboru oraz kwalifikacji, jakie muszą spełniać kandydaci na sędziów TK.

Monitoring działań organów państwa obejmował kolejne etapy procedury – zgłaszanie kandydatów i zakres informacji o nich, ogłaszanie druków sejmowych z listą kandydatów, przebieg posiedzeń komisji sejmowych opiniujących kandydatury, przebieg posiedzeń plenarnych Sejmu (odpowiednie punkty porządku obrad), głosowania, zaprzysiężenie. Badania historii wyborów sędziów TK przed rozpoczęciem projektu (1985-2006) przeprowadziliśmy na podstawie dokumentów sejmowych (druki sejmowe, stenogramy posiedzeń komisji sejmowych, stenogramy z posiedzeń plenarnych Sejmu, wyniki głosowań).

Wiele działań zostało także podjętych poza oficjalną procedurą. Przede wszystkim zbieraliśmy informacje o kandydatach. Opracowano ankietę *Pytania do kwestionariusza osobowego kandydata na sędziego*⁸. Była ona rozsy-

⁴ *Obywatelski monitoring kandydatów na sędziów. Raport z projektu monitoringu wyborów do Trybunału Konstytucyjnego w 2006 r.*, Ł. Bojarski (red.), Warszawa 2007, dostępne także w wersji elektronicznej: <http://www.monitoringsedziow.org.pl/files/obywatelski-monitoring-kandydatow-na-sedziow-raport.pdf> [8.07.2010].

⁵ W ramach projektu „Analizy i rekomendacje dotyczące procedury wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego, wykonywania orzeczeń Trybunału oraz kształtowania wizerunku i wiedzy o Trybunale”, finansowanego przez Fundację im. Stefana Batorego, zob. więcej na stronie: www.inpris.pl.

⁶ Ł. Bojarski, M. Szulecka (współpraca), *Wybory sędziów do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2010, dostępne także w wersji elektronicznej: www.inpris.pl.

⁷ *Analizy i Rekomendacje. Wybory sędziów do Trybunału Konstytucyjnego*, INPRIS, luty 2010, dostępne także w wersji elektronicznej: www.inpris.pl.

⁸ Kwestionariusz stworzył we współpracy z koordynatorami projektu P. Radziejewicz; jest

łana do kandydatów wraz z informacją o projekcie i prośbą o wypełnienie. Prosiłiśmy także kandydatów o przekazanie dodatkowych materiałów, jak *cv*, lista publikacji, innych istotnych materiałów (np. opinii prawnych dotyczących zagadnień konstytucyjnych). Celem opracowania kwestionariusza było zebranie informacji na temat kandydatów istotnych, naszym zdaniem, z punktu widzenia wyboru na sędziego TK, a jednocześnie, w większości, niedostępnych w ramach procedury sejmowej. Prócz materiałów otrzymywanych od kandydatów prowadziliśmy własną kwerendę w Internecie, mediach, bibliotekach. Na podstawie zebranych informacji opracowywaliśmy „profil kandydata”⁹ – syntetyczne informacje o konkretnych osobach.

Ważnym elementem programu była organizacja publicznych spotkań z kandydatami, tzw. wysłuchań publicznych, na które zapraszaliśmy przedstawicieli organizacji prawniczych, organizacji społecznych i mediów. Celem spotkań było poznanie poglądów kandydatów oraz możliwość zadawania im pytań przez zainteresowane osoby.

Wreszcie, w niektórych sytuacjach, zabieraliśmy publicznie głos na temat kandydatów, przekazując swoje stanowisko organom Sejmu (przede wszystkim Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka) oraz mediom.

3. Podstawowe wnioski z monitoringu wyborów sędziów do TK

W obecnym stanie prawnym, który zakłada zgłaszanie kandydatów na 30 dni przed upływem kadencji poprzednika (choć – naszym zdaniem – nic nie stoi na przeszkodzie, aby w ramach praktyki parlamentarnej zgłaszać kandydatów wcześniej), oraz przy obecnej praktyce parlamentarnej możliwość debaty nad kandydatami na sędziów TK jest znacznie ograniczona.

Wnioski w sprawie wyboru przez Sejm na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego mogą zgłaszać Prezydium Sejmu albo co najmniej 50 posłów. Do wniosku dołącza się uzasadnienie, dane o kandydacie i jego zgodę na kandydowanie. Wnioski składa się Marszałkowi Sejmu w terminie 30 dni przed upływem kadencji (art. 30 Regulaminu Sejmu).

Przede wszystkim na taką debatę nie ma czasu. Po opublikowaniu druku sejmowego z kandydaturami nie ogłasza się jednocześnie kalendarza wyborów (daty posiedzenia opiniującej komisji sejmowej, daty głosowania w Sejmie). Wszelkie próby debaty publicznej, kontaktu z kandydatami (i przekazania przez nich materiałów), opracowania profili kandydatów, zorganizowania spotkania z kandydatami napotykają na ten podstawowy problem – wyścigu z czasem, prób dowiedzenia się, jaki będzie kalendarz wydarzeń w Sejmie.

on opublikowany, w: Ł. Bojarski, M. Szulecka (współpraca), *Wybory sędziów...*, s. 54-55, a także dostępny w wersji elektronicznej na stronie: www.inpris.pl.

⁹ Dostępne na stronie: www.monitoringsedziow.org.pl [8.07.2010].

Zdarzało się, że pomiędzy ogłoszeniem listy kandydatów a ostatecznym głosowaniem w Sejmie upływało zaledwie sześć, siedem czy osiem dni. Taka praktyka w zasadzie eliminuje możliwość debaty publicznej. Ale i dłuższy okres – w polskiej praktyce *de facto* maksymalnie 3-4 tygodnie – także wymaga działania w pośpiechu.

Tabela 1. Ile dni na debatę publiczną nad kandydatami?

Rok (tura)	Ogłoszenie kandydatur przez Marszałka	Głosowanie nad wyborem sędziów przez Sejm	Razem dni między dniem ogłoszenia a dniem głosowania
2006 (I)	10 X	27 X	16
2006 (II)	9 XI	17 XI	7
2006 (III)	1 XII	8 XII	6
2007 (I)	18 IV	27 IV	8
2007 (II)	23 XI	18 XII	24
2008	21 V	13 VI	22
2010 (I)	9 II	4 III	22
2010 (II)	8 IV	6 V	27

Ten 30-dniowy, krótki czas przewidziany prawem powoduje także opóźnienia w zaprzysiężeniu sędziów. Na 8 tur wyborów obserwowanych w latach 2006-2010 aż pięciokrotnie zaprzysiężenie następowało już po upływie kadencji poprzednika, co powodowało, że Trybunał działał w niepełnym składzie. Czasem to opóźnienie wynosiło aż kilka miesięcy.

Tabela 2. Opóźnienia w wyborze sędziów TK

Rok (tura)	Upływ kadencji poprzedników	Ślubowanie nowych sędziów
2006 (I)	5 XI 2006	4 XI 2006
2006 (II)	1 XII 2006	30 XI 2006
2006 (III)	1 XII 2006	29 XII 2006
		6 III 2007
2007 (I)	12 III 2007	8 V 2007
2007 (II)	18 XII 2007	14 I 2008
2008	25 VI 2008	26 VI 2008
2010 (I)	Nie dokonano wyboru sędziego	
2010 (II)	2 III 2010	17 V 2010

Wyścig z czasem oraz bardzo skromne informacje o kandydatach upublicznione w ramach procedury sejmowej powodują, że znajomość kandydatów jest niewielka (zwłaszcza tych mniej znanych opinii publicznej). Także informacja przekazywana podczas posiedzenia komisji sejmowej jest skromna, a kompetencje kandydatów są często sprawdzane powierzchownie. Dzieje się tak, pomimo że w ostatnich latach widać było wyraźnie, iż sprawdzenie tych kompetencji jest bardzo istotne – dzięki zainicjowanej debacie publicznej doszło kilkakrotnie do wycofania kandydatur budzących różne wątpliwości, ale doszło także do wyboru sędziów bez wcześniejszego kompleksowego rozstrzygnięcia pojawiających się poważnych wątpliwości wokół osób kandydatów¹⁰.

Analiza wyborów w latach 1985-2006 oraz bezpośrednia obserwacja wyborów od 2006 r. pokazuje, że w ramach procedur sejmowych nie ma ustalonej jednolitej praktyki, a wybory w kolejnych kadencjach Sejmu czy nawet różnych turach wyborów w ramach tej samej kadencji przebiegają w odmienny sposób. Na przykład posiedzenia komisji sejmowej opiniującej kandydatury przebiegają za każdym razem nieco inaczej. Na posiedzenia przez dłuższy czas nie zapraszano kandydatów, wywoływało to zresztą dyskusje w Sejmie, niektórzy posłowie postulowali zapraszanie i dyskusje na temat kandydatów, inni byli temu zdecydowanie przeciwni, podając w wątpliwość legitymację komisji do „przesłuchiwania” kandydatów.

„Poseł Lidia Błądek (PSL): Ja mam pytanie, czy ci kandydaci są na sali? Czy pan przewodniczący nie uważa, że jednak powinni się spotkać z Komisją?

Poseł Aleksander Bentkowski (PSL): Nie uważam tak, ponieważ moglibyśmy tylko na nich popatrzeć, bez żadnych dodatkowych pytań, a na to szkoda ich fatygować”¹¹.

Kiedy kandydatów zaczęto zapraszać, to czasem zadawano im pytania, najczęściej jednak nie było praktyki przesłuchań kandydatów przed komisją, a opiniowanie miało czysto formalny charakter. Wyraźną różnicę widać jednak od 2006 r., kiedy to rozpoczęliśmy projekt monitoringu. Kandydaci są zapraszani na posiedzenia zawsze, najczęściej posłowie zadają im wiele pytań o różnym charakterze. Część pytań dotyczy poglądów kandydatów na różne zagadnienia, zwłaszcza związane z Konstytucją, część jednak dotyczy ich samych i ich kompetencji (czy też pojawiających się w doniesieniach medialnych wątpliwości dotyczących konkretnych osób).

¹⁰ Procedura wyborów sędziów w latach 2006-2010, krok po kroku, została przedstawiona, w: Ł. Bojarski, M. Szulecka (współpraca), *Wybory sędziów...*, dostępne także w wersji elektronicznej: www.inpris.pl.

¹¹ Stenogram z posiedzenia Komisji Sprawiedliwości (nr 3) 17 XI 1993 r., Biuletyn nr 83, II kadencja Sejmu.

„Jakie pana zdaniem cechy oraz kwalifikacje, poza zawartymi w ustawie, powinien posiadać kandydat na stanowisko sędziego TK? Które z tych cech można uznać za Pańskie?”¹².

Różna jest także praktyka dotycząca głosowań nad opinią w sprawie kandydatów. Czasem odbywają się *en bloc*, innym razem każda kandydatura głosowana jest oddzielnie. Ma to zresztą wyraźne konsekwencje, co wynika ze szczegółowych badań. Jeśli bowiem głosowanie jest zindywidualizowane, różni kandydaci otrzymują różną liczbę głosów poparcia (i wcale nie wynika to z podziałów politycznych w komisji), natomiast przy głosowaniu nad wszystkimi kandydaturami jednocześnie nabiera ono ściśle formalnego charakteru.

Informacje gromadzone o kandydatach podczas procedury parlamentarnej są bardzo skromne. Druk sejmowy zawiera najczęściej informację na ok. stronie (choć bywało, że zaledwie dwa czy kilka zdań).

„Marek Henryk Saffjan – ur. 28 sierpnia 1949 r. w Warszawie; profesor w Instytucie Prawa Cywilnego; prorektor Uniwersytetu Warszawskiego. Oświadczył, że nie pracował, nie pełnił, ani nie był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa. Zgłoszony przez grupę posłów Klubu Parlamentarnego Akcji Wyborczej Solidarność”¹³.

Podczas posiedzeń komisji sejmowych kandydaci są przedstawiani najczęściej na podstawie wspomnianych druków, czasem ilość informacji jest większa. To, czy kandydaci będą pytani o ich przygotowanie do funkcji, zależy od inwencji posłów. Czasem przesłuchania są długie i szczegółowe, czasem *pro forma*. Podczas debat plenarnych Sejmu bardzo rzadko dochodzi do oceny kandydatów. Nie ma jednak mechanizmu zapewnienia pełniejszej informacji o kandydacie – także po to, by z góry wyeliminować czy wyjaśnić pojawiające się w mediach oskarżenia lub wątpliwości, na których rozwianie nie ma czasu.

Wreszcie informacja o wybranych sędziach – już na stronie internetowej TK – też jest skromna, ogranicza się do kilku, kilkunastu zdań.

Pomimo postulatów sformułowanych zarówno przez doktrynę, publicystykę, jak i środowiska polityczne (projekt zmian ustawy wniesiony przez klub parlamentarny Lewica i Demokraci)¹⁴, by w proces wyboru kandydatów włączyć opiniotwórcze prawnicze gremia zawodowe, naukowe, samorządowe, nadal kandydatów na sędziów wysuwają jedynie gremia polityczne (*de facto* partie polityczne).

¹²Pytanie J. Pitery do kandydata na sędziego, 15 XI 2006, posiedzenie sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

¹³Zgłoszenie kandydata na sędziego z 28 X 1997 r., druk sejmowy nr 11/III kadencja.

¹⁴Projekt LiD zmian w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym, nad którym prace zawieszono po pierwszym czytaniu; druk sejmowy nr 476/VI kadencja, z 16 stycznia 2008 r.

4. Propozycje zmian

Naszym zdaniem, wiele zmian można wprowadzić w życie bez nowelizowania prawa (ustawa o TK, Regulamin Sejmu) – przez zmiany zwyczaju parlamentarnego lub praktyki, do czego zachęcamy (i co się zresztą w pewnej mierze już dzieje). Jednak nowelizacja zapewniłaby oczywiście trwałość zmian.

Ustawodawca powinien – naszym zdaniem – dokładnie zaplanować proces zgłaszania i wybierania kandydatów na sędziów TK w taki sposób, aby umożliwić rzeczywistą debatę publiczną nad kandydaturami – zarówno w ramach procedur sejmowych, jak i poza parlamentem. Celem debaty powinno być dokładne zbadanie i weryfikacja wymogów formalnych wobec kandydatów tak, by sędziami stawały się osoby niewzbudzające wątpliwości co do kompetencji, dorobku prawnego czy postawy etycznej.

Z naszych doświadczeń wynika, że aby taka debata była możliwa, cały proces wyboru powinien trwać kilka miesięcy. Obecny termin na zgłaszanie kandydatów (na 30 dni przed upływem kadencji poprzednika) mógłby wynosić na przykład 90-120 dni. Wydłużenie procesu wyborów stworzy możliwość dokładnego przyjrzenia się kandydatom, a także powinno wyeliminować sytuacje, kiedy po upływie kadencji sędziego następcą nie jest wybrany na czas.

Publicznie dostępna informacja o kandydatach przygotowywana przez służby sejmowe powinna być znacznie bogatsza niż obecnie. Ocena kompetencji kandydatów na tak ważne stanowisko w państwie powinna być bardziej szczegółowa. Organy Sejmu powinny mieć i ujawniać jak najwięcej informacji na temat doświadczenia zawodowego kandydatów, ich poglądów konstytucyjnych, publikacji, wypowiedzi, ekspertyz itp. Postulujemy opracowanie przez służby Sejmu kwestionariusza dla kandydata na sędziego zawierającego pytania o kompetencje zawodowe, m.in. wcześniejsze doświadczenia w zakresie „problematyki konstytucyjnej”, sprawowane funkcje publiczne, zaangażowanie polityczne, możliwe potencjalne konflikty interesów, ale także pytania o karalność i postępowania toczące się przeciwko kandydatowi oraz o jego stan zdrowia.

Jesteśmy zdania, że opiniowanie kandydatów przez komisje sejmowe powinny poprzedzać otwarte przesłuchania kandydatów, o rzeczywistym, a nie symbolicznym, charakterze. Warto wspomnieć, że przy okazji monitoringu wyborów RPO i GIODO (o czym niżej) przewodniczący komisji wydającej opinie w sprawie kandydatów na te urzędy dopuścił także do głosu i zada-

turami, a nie głosowanie *en bloc*, które ma charakter czysto formalny i nie pozwala posłom zróżnicować swojej opinii w zależności od oceny poszczególnych kandydatów.

Zgadzamy się z licznymi w ostatnich latach głosami, że należy zwiększyć udział niepolitycznych gremiów w wyborze sędziów TK. Już w obecnym stanie prawnym organy Sejmu powinny, naszym zdaniem, zwracać się do wybranych prawniczych środowisk naukowych i zawodowych z prośbą o przedstawienie listy ewentualnych kandydatów na sędziów TK (osób wyróżniających się w tych środowiskach wiedzą prawniczą, o niekwestionowanym autorytecie moralnym). Instytucje pozapolityczne mogłyby także opiniować i oceniać kwalifikacje zawodowe kandydatów proponowanych przez wnioskodawców (pod kątem wiedzy prawniczej, doświadczenia zawodowego oraz kwalifikacji etycznych).

Środowiska prawnicze, wyspecjalizowane organizacje pozarządowe oraz media powinny – naszym zdaniem – brać udział w debacie publicznej nad kandydaturami przez kierowanie do kandydatów pytań, ankiet, organizowanie spotkań, debaty radiowe, telewizyjne, udział w przesłuchaniach w Sejmie. Choć takich działań mamy w ostatnich latach coraz więcej, to jednak ciągle są to wyjątki, a nie stała praktyka (choć trzeba też przypomnieć, że czasem po prostu nie ma na to czasu). Generalnie wszelkie działania mediów czy zainteresowanych organizacji pozwoliłyby na formułowanie rzetelnych opinii o kandydatach, o ich przygotowaniu do pełnienia roli sędziego TK. Opinie te powinny być przekazywane decydentom.

5. Zadania na przyszłość

Jednym z celów monitoringu wyborów sędziów TK było przetarcie szlaku, wypracowanie metodologii prowadzenia tego rodzaju projektów w przyszłości i przez różne organizacje, które chciałyby skorzystać z dotychczasowych doświadczeń i je rozwijać. Od początku naszym założeniem było objęcie monitoringiem wyborów, nominacji także na inne ważne stanowiska, zarówno sędziowskie, jak i wychodzące poza obszar trzeciej władzy.

Myślmy o monitoringu wyborów polskich sędziów do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu, a także o rozszerzeniu projektu na monitorowanie wyborów/nominacji sędziów sądów najwyższych instancji. Temu celowi służyło między innymi opracowanie w 2007 r. dwóch ekspertyz dotyczących wyborów sędziów Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego¹⁵. W wypadku dwóch ostatnich z wymienionych sądów nie jest

¹⁵ P. Radzewicz, *Zasady i procedura wyboru sędziów Sądu Najwyższego oraz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego* (12.07.2007) oraz *Zasady i procedura wyboru sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego* (14.07.2007). Oba

to jednak zadanie łatwe, wymaga stosownych przygotowań, odpowiedniej modyfikacji metodologii, zdobycia środków na tak szeroki zakres działań.

Natomiast monitoring wyborów sędziów TK zapoczątkował już działania organizacji społecznych wychodzące poza sądownictwo, choć pozostające w obszarze wymiaru sprawiedliwości oraz praw i wolności obywatelskich. Odpowiednio modyfikując metodologię, przeprowadziliśmy monitoring wyborów Prokuratora Generalnego¹⁶, monitoring wyborów Rzecznika Praw Obywatelskich¹⁷ oraz monitoring wyborów Generalnego Inspektora Danych Osobowych¹⁸. Mamy nadzieję na kontynuację dotychczasowych działań, a także na popularyzację tego rodzaju podejścia w działaniach przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego zainteresowanych procesem wyboru na inne ważne stanowiska państwowe, także na poziomie lokalnym.

dokumenty dostępne są na stronie: <http://www.monitoringsedziow.org.pl/materialy.html> [8.07.2010].

¹⁶ *Obywatelski Monitoring Kandydatów na Prokuratora Generalnego*, projekt HFPC oraz Forum Obywatelskiego Rozwoju, zob. więcej na stronie projektu: www.prawaczlowieka.pl/prokurator/ [8.07.2010].

¹⁷ *Obywatelski Monitoring Wyborów Rzecznika Praw Obywatelskich*, projekt HFPC, INPRIS oraz SP MKP, zob. więcej na stronie: www.inpris.pl [8.07.2010].

¹⁸ *Obywatelski Monitoring Wyborów Generalnego Inspektora Danych Osobowych*, projekt HFPC, INPRIS oraz Fundacji Panoptykon, zob. więcej na stronie: <http://www.panoptykon.org/index.php?start=7> oraz www.inpris.pl [8.07.2010].